

Grodno

Nr 15 (401),
20 lipca 2014

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIŃSKIEJ



Do Maryi - Matki Trokielskiej



Aleksandra Szczygiłńska

XVI piesza pielgrzymka z Grodna wkracza do Trokiel

Tegoroczne uroczystości w Trokielach odbyły się pod hasłem „A pod krzyżem Matka stała”. Święto Matki Bożej zgromadziło ogromną liczbę wiernych nie tylko z całej Diecezji Grodzieńskiej, ale również z innych zakątków Białorusi i zagranicą. Wierni przybyli do diecezjalnego Sanktuarium, by przeżyć niepowtarzalne chwile z Maryją i doświadczyć radości w duchu modlitwy.

Kinga Krasicka

W tym roku Trokiele przywitały pielgrzymów 11 lipca. Do diecezjalnego sanktuarium przybyło ogółem ok. 3 tysięcy pielgrzymów. W drodze do Maryi niektórzy pokonali nawet 150 km. Po raz pierwszy do sanktuarium przybyła pielgrzymka rowerowa Smorgonie-Trokiele, jej uczestnikami byli klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie wraz z ks. Witalijem Sidorką. Wśród czcicieli Matki Bożej Trokielskiej znaleźli się również wierni z Litwy.

Uroczystości rozpoczęły się wieczorem powitaniem symboli Światowych Dni Młodzieży – Krzyża i Ikony Matki Bożej „Salus Populi Romani”, które zostały uroczystie wniesione do sanktuarium przez młodzież z ludzkiej parafii Podwyższenia Krzyża. Potem odbyła się konferencja pt. „Maryja pod krzyżem wzorem chrześcijańskiej wierności”, którą poprowadził ks. Mikołaj Cichonowicz, proboszcz parafii w Ejsmontach Wielkich. Ks. Mikołaj mówił o wierności życiowemu powołaniu.

■ Ciąg dalszy na str. 3



Najmłodsza uczestniczka pielgrzymki Marta



Pielgrzymi podążają do Maryi



Podczas uroczystego wniesienia symboli Światowych Dni Młodzieży

Kalendarz wydarzeń

23 lipca - święto św. Brygidy Szwedzkiej, patronki Europy;

25 lipca - święto św. Jakuba Apostoła;

26 lipca - wspomnienie św. Joachima i Anny, rodziców Matki Bożej;

27 lipca - wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców, poświęcenie pojazdów;

5 sierpnia - wspomnienie Matki Bożej Kongregackiej;

6 sierpnia - święto Przemienienia Pańskiego;

14 sierpnia - święto Maksymiliana Marii Kolbego, patrona Diecezji;

15 sierpnia - uroczystość Wniebowzięcia NMP, poświęcenie pól i kwiatów.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”

Katolicki program na Pierwszym Narodowym Kanale Białoruskiego Radia.

W każdą niedzielę o godz. 8.00 zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”

Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus-2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się 22 lipca we wtorek o godz. 18.05 przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

SONDA

www.grodnensis.by

...twoim zdaniem

Czy rozmawia Pan(i) ze swoimi kolegami i koleżankami w pracy (na studiach) na tematy religijne?

- Tak
- Nie
- Trudno powiedzieć

zgłośnij



„Trokielska Matko Boża, chwało naszego narodu, okaż nam swoją opiekę”. Abp Tadeusz Kondrusiewicz



Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 13, 24-32

Jezus opowiedział słuchaczom przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazy człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście, zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęńcom: zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”. Inną przypowieść im przedłożył: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach».

CIĘŻAR DZIEDZICTWA

W wielu innych przypowieściach Pan Jezus przedstawiał ludziom tajemnice swego królestwa. Wyjaśniał je na osobności swoim uczniom. Tak jakby obawiał się, że nie zrozumieją. Skąd ta wątpliwość? Królestwo Chrystusa jest bogatsze od naszego doświadczenia, przekracza nasze zdolności poznania. A jednak Pan Jezus tworzy swe królestwo dla nas! My jesteśmy jego mieszkańcami. Zaufał nam, że będziemy jego godnymi dziedzicami. Być dziedzicem – cóż to znaczy? Nade wszystko jest to świadomość posiadanej godności: Bóg uczynił mnie swym przybranym dzieckiem. To pielęgnowanie tego daru i nieustanne osiąganie zamierzonego przez Boga celu: aby jak najwięcej ludzi poznało Go i przylgnęło całym sercem. Powie ktoś: to tak niewiele. A jednocześnie to zadanie na całe życie.

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 13, 44-52

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Z radości poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?” Odpowiedzieli Mu: „Tak jest”. A On rzekł do nich: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare”.

OPŁACALNE RYZYKO

Jezus jeszcze w przypowieściach o Bożym królestwie mówił, że może je posiadać tylko ten, dla którego stanowi ono największą wartość. Bezwarunkową, jedyną, za którą trzeba „chodzić”, szukać jej nieustannie i umieć zapłacić za nią najwyższą cenę. To nie wszystko. Z przypowieści wynika, że nieodnaleziona (lub gorzej – odrzucona tajemnica królestwa) prędzej czy później sama się przypomni i da boleśnie odczuć konsekwencje podobnych zaniedbań. Innymi słowy – nie mamy wyjścia: nie istnieje żadna alternatywa budowania królestwa niż to przewidział i zrealizował Bóg. Czy to zrozumieliśmy? Nawet pobieżne spojrzenie dookoła każe stwierdzić, że nie do końca. Ludzkość doświadczyła tylu nieudanych prób tworzenia własnych wizji rzeczywistości! Zawsze z tragicznym skutkiem. I z uporem maniaka ciągle podejmuje próby z góry skazane na niepowodzenie. A gdyby te wysiłki skierować we właściwym kierunku?..

Apostolstwo młodych ludzi

Przeżywając chwile pielgrzymowania do Maryi w Trokielach, doświadczyłem bogatego skarbu wiary naszych młodych ludzi. W ciągu kilku dni młodzież, biorąca udział w pielgrzymce, modliła się, rozmawiała ze sobą, ale też bawiła się i śpiewała. Młodzi ludzie zaryzykowali: wyrwali się z siatek Internetu i wygodnego życia, aby wszystkie swoje trudy i starania poświęcić Matce Bożej.

Największe wrażenie wywarły na mnie chwile, podczas których pielgrzymkę odwiedziły duchowe symbole Świątyni Dni Młodzieży. Nasza młodzież, adorując Krzyż i Ikony Matki Bożej, płakała i dużo się modliła. Na twarzach młodych ludzi, podchodzących

do krzyża, aby uszanować przez pocałunek, widziałem łzy. Pomyślałem sobie wtedy o tym, jaką przyszłość ma Kościół na Białorusi. Młodzież, która przylgnęła do krzyża i Matki, ma przyszłość. To rozważanie będzie na temat młodych ludzi, którzy są przyszłością Kościoła. W ciągu tych dni młodzi ludzie stali się apostołami.

Bycie apostołem jest zadaniem dla każdego ucznia. Apostolstwo to nie tylko nauczanie, ale przede wszystkim świadectwo całego życia. Wszyscy ochrzczeni są powołani do dawania świadectwa swej wiary. Pielgrzymka młodych ludzi stała się małym fragmentem życia tych ludzi. Było to świadectwo żywej wiary,

niezachwianej nadziei i pięknej miłości. Każdy człowiek ma wszystko, aby takim świadectwem dzielić się z innym. Pielgrzymi wykorzystali tę możliwość wspólnego apostolstwa.

Dzisiaj w miarę rozwoju Kościoła apostolstwo należy rozumieć szerzej: to nie tylko biskupi – jako pierwsi wezwani do apostolstwa – ale przede wszystkim ludzie świeccy, w tym młodzież, mająca do spełnienia rolę, w której jej nikt nie zastąpi. Warto też zwrócić uwagę, w jaki sposób młodzi rozumieją sprawę apostolstwa. Jest to szerzenie prawd religijnych i wszystkiego, co zbliża do Boga. Jeżeli rodzice i Kościół robią wszystko, aby wśród młodego pokolenia było jak najmniej

ignorancji religijnej i obawy przed ośmieszeniem, apostolstwo stanie się posłannictwem wielu młodych ludzi. Niewątpliwie osobliwym terenem dla młodych ludzi będą miejsca ich przebywania z kolegami, rówieśnikami, tam gdzie Kościół przez duchownych nie zawsze ma dostęp. W apostolstwie warto też zwrócić uwagę na potrzeby człowieka. Nie wystarczy dobrze widzieć i słyszeć Boga, trzeba też widzieć i słyszeć innego człowieka, a przede wszystkim młodzi młodych najlepiej rozumieją.

Młode pokolenie katolików na Białorusi jest wychowywane w wierności Chrystusowi i Kościołowi. Jest to przyszłość naszego Kościoła, za którą nie jest nam wstyd. Kiedy patrzysz

na młode pokolenie, które gromadzi się w naszych kościołach, chce się powiedzieć już dzisiaj, że może być to „motor” rozwoju Kościoła na Białorusi. Warto coraz więcej młodych ludzi angażować w życie Kościoła, co nie jest łatwym zadaniem dla duszpasterzy. W wychowaniu religijnym należy wziąć udział również rodzicom. To oni powinni, wprowadzając swe dzieci we wspólnotę Kościoła, zrobić wszystko, aby tam pozostali. Każde dziecko, wychowane przez Kościół, staje się apostołem.

Oddajcie swoje dzieci i młodzież Chrystusowi, a apostolstwo zostanie zapisane na stronicach życia człowieka wierzącego.

Według archiwum Diecezji Grodzieńskiej

Dekanat Wołkowysk

Owa część miasta powstała w związku z istnieniem tu stacji kolejowej o takiej samej nazwie, otworzonej w 1908 r. Miejscowa parafia stała się niezależną od wołkowyskiej w 1925 r. z inicjatywy ówczesnego proboszcza Fary i dziekana wołkowyskiego ks. Bolesława Sperskiego. Początkowo postanowiono zbudować tymczasową świątynię, której kamień węgielny założono 25 lipca 1926 r. Według projektu architekta Brunona Zborowskiego, kościół w stylu polskiego modernizmu czasów międzywojennych wzniesiono z drewnianych słupów telegraficznych. 12 grudnia nową świątynię pod tytułem św. Stanisława Kostki konsekrował arcybiskup wileński Romuald Jałbrzykowski. Razem ze świątynią ogrodzono plac przykościelny, zbudowano też plebanie. W 1935 r. powstał również Dom Katolicki (spalony podczas II wojny światowej). Przed II wojną światową liczba parafian wynosiła 3500 osób; proboszczowi pomagały siostry terezijskie. Na wzgórzu na północ od kościoła została wzniesiona murywana plebania.

Kościół św. Stanisława Kostki miał wygląd prostokątnej w podstawie świątyni o jednej wieży, mającej pięciokątną apsydę, otoczoną dwoma zakrystiami. Główna

KOŚCIÓŁ ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W WOŁKOWYSKU-CENTRALNYM



Widok zewnętrzny kościoła parafialnego

fasada odznaczała się potężną czworoboczną namiotową wieżą-dzwonnicą pod kruchtą, która tworzyła pierwszą kondygnację wieży. Dach gontowy nad salą modlitewną był czterosпадowy, nad apsydą zaś – zniżony i zakończony niewielką sygnaturką.

Wnętrze było podzielone na trzy nawy kwadratowymi w przekroju słupami, mieściło trzy rzeźbione neobarokowe ołtarze: główny z obrazem „Duch św. Stanisława Kostki”, namalowanym przez M. Brzechocką, lewy boczny z obrazem Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz prawy – Matki Bożej Ostrobramskiej. Na chórach nad wejściem umieszczono sześciogłosowe organy firmy Wacława

Biernackiego. Na wieży znajdował się dzwon „Święty Onufry” (konsekrwany 12.12.1926), w sygnaturce zaś – „Święta Teresa”.

Pierwszym proboszczem był ks. Władysław Maławski, były kapłan kościoła garnizonowego św. Wojciecha. W latach 1939-1945 proboszczem kościoła był ks. Józef Lawrynowicz, który po II wojnie światowej musiał wyjechać do Polski. W ciągu kolejnych dwóch lat msze odprawiał tu proboszcz Fary, ale latem 1947 r. kościół zamknięto i zrobiono z niego magazyn najpierw na len, potem – na złom, a jeszcze później przebudowano na blok mieszkalny. Plebanie też przekształcono na pięciomieszkaniowy dom przy ul. Nowe

Borki 3. Jednak prawnie parafię w ciągu kolejnych 10 lat uważano za działającą, zdjęto ją z rejestracji dopiero w 1959 r.

W 1995 r. wiernym zwrócono jeden pokój, w którym uczyniono tymczasową kaplicę, gdzie raz na tydzień odbywały się nabożeństwa. W 1998 r. budynek byłej świątyni zwrócono w pełni, w następnym roku zaś w Wołkowysku-Centralnym znów zarejestrowano parafię. Parafianie postanowili nie restaurować starej świątyni, ale zbudować nową, tym razem kamienną, kościół. Projekt został zatwierdzony 19 września 2001 r. przez biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza.

Dziś zbliża się ku końcowi budowa nowej

świątyni z bloków siliikatowych dookoła starego kościoła. Jest to świątynia o trzech nawach w postmodernistycznym stylu, o asymetrycznej trójpoziomowej czterobocznej namiotowej wieży-dzwonnicy, posiadająca dobudowaną do ołtarzowej fasady dwupiętrową plebanie oraz centrum parafialne. Od 2007 r. proboszczem w Wołkowysku-Centralnym jest ks. Oleg Dul.

W parafii św. Stanisława Kostki 10-12 maja 2013 roku odbyły się jubileuszowe XX Diecezjalne Dni Młodzieży, a od 22 do 29 czerwca bieżącego roku trwały święte Misje parafialne, prowadzone przez ojców redemptorystów: o. Andrzeja Jodkowskiego CSsR i o. Walerego Mażuka CSsR.

SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Solobuda



Do Maryi – Matki Trokielskiej

■ Ciąg dalszy ze str. 1

- Codziennie stajemy się świadkami tego, jak ludzie łąnią obietnice dane na całe życie: małżeńskie, zakonne – mówił ks. Mikołaj. – Żyjemy w kulturze nietrwałości, która nas – ludzi wierzących – skłania do poszukiwania czegoś nowego, podważając tym samym naszą wiarę i tożsamość. W takich warunkach właśnie wierność staje się szczególną wartością. Duszpasterz przytoczył również słowa Papieża Franciszka o tym, że bez wierności swoim korzeniom społeczeństwo nie może się rozwijać. Może uczynić postęp technologiczny, ale nie jest w stanie doprowadzić do integralnego rozwoju całego człowieka i wszystkich ludzi. Bez wierności chrześcijańskiemu powołaniu nie można dojść do świętości, o czym powiedział Chrystus: „Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do Królestwa Bożego”.

Ks. Mikołaj zwrócił się do obecnych, zwłaszcza do młodych ludzi, z prośbą o poważne traktowanie relacji z Bogiem i swoich życiowych wyborów. Słowa Papieża Franciszka prosił: „Powiedzcie „nie” ulotnej, powierzchownej kulturze, która uważa, że nie jesteście w stanie odpowiedzieć na poważne wezwania współczesności. Bądźcie wierni wybranej drodze życiowej i ufajcie Bogu, tak jak Maryja. I jak mówił Papież Benedykt XVI, „nie bójcie się Chrystusa. On niczego nie zabiera i wszystko wybacza”.

Po konferencji odbyło się wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz Droga Krzyżowa. O północy w sanktuarium została odprawiona Msza św. z udziałem ks. bpa Aleksandra Kaszkewicza, ks. bpa Józefa Staniewskiego oraz ks. bpa Antoniego Dziemianki z Diecezji Pińskiej.

Ks. biskup Antoni Dziemianko w swojej homilii zwrócił uwagę na ważną rolę modlitwy, która jest naszą rozmową z Bogiem.

- Maryja wysłuchuje nasze modlitwy, o czym świadczy wiele cudów, które się dokonały za jej pośrednictwem – powiedział hierarcha.

Ks. bp Antoni również zachęcał wszystkich obecnych w sanktuarium w Trokielach iść za Chrystusem. - Jezus, którego wybraliście, jest waszym najlepszym przyjacielem. Jemu trzeba powierzyć wszystkie swoje cierpienia, trudności i niedoskonałości natury ludzkiej. On was wzmacni i doda otuchy –



Mszy św., która zakończyła uroczystość odpustową, przewodniczył ks. bp Józef Staniewski

podkreślił ks. biskup.

Po odprawionej Eucharystii wierni wzięli udział w nocnej adoracji, odmawiali Różaniec, śpiewali Godzinki do Matki Bożej.

Główna Msza św., wieńcząca obchody trokielskich uroczystości, rozpoczęła się 12 lipca o godz. 10. Przed Eucharystią do zebranych wiernych zwrócił się ks. Waleri Bykowski, który powiedział: „Zawierzmy dzisiaj Maryi to wszystko, co jest trudne w naszym życiu. Zapytajmy Maryję, jak trzeba żyć, aby być szczęśliwym, jak trzeba kochać Boga, w jaki sposób możemy doświadczyć jego obecności w naszym życiu? Niech to nasze spotkanie pomoże nam wrócić do naszych domów nieco odmienionymi duchowo”.

Na początku Mszy św. pielgrzymów przywitał ks. bp Aleksander Kaszkewicz, który podziękował przybyłym na uroczystości za tak piękne świadectwo wiary i życzył, aby każdy doświadczył pełnego miłości spojrzenia Maryi. „Niech to matczyne spojrzenie stanie się źródłem duchowej siły, radości oraz nadziei, niech wzmacni każdego z nas w wierze i pomoże otworzyć nasze serca na zbawcze działanie łaski Bożej” – powiedział ks. bp Aleksander.

Homilię podczas Mszy św. wygłosił ks. bp Józef Staniewski, który zaznaczył, że we współczesnym świecie jest dużo nowych możliwości do komunikacji: Internet, telefon itd., ludzie coraz rzadziej się spotykają, coraz więcej osób nie wierzy w autentyczne spotkania pełne szczerości i ciepła. - Ale my, obecni dzisiaj w Trokielach, chcemy powiedzieć, że ma miejsce dialog, że warto spotykać się w tym miejscu, gdzie wszystko ma swój cel, sens i radość, chcemy spotkać się u stóp Maryi – podkre-



Pielgrzymom przez pewien odcinek drogi towarzyszył ks. bp Aleksander Kaszkewicz



Do Trokiel przybyło ok. 3 tys. czcicieli Najświętszej Maryi Panny



Pielgrzymi mimo niepogody są pełni entuzjazmu

ślił ksiądz biskup. - Zbliżmy się do Matki Bożej Trokielskiej i poprowadźmy dialog z Chrystusem za jej pośrednictwem, zrobmy wszystko, by piękno uroczystości wypełniło każdy dzień naszego pielgrzymowania po tej ziemi i powiedzmy: „Maryjo, prowadź! Jestem, pamiętam, czuwać!”.

Kolejne uroczystości trokielskie zakończyły się, pozostawiając wyraźne uczucie tego, że pątnicy odbyli najważ-

niejsze pielgrzymowanie - w samych sobie, gdyż nie tylko pokonali wiele kilometrów drogi, ale również swoje lęki i słabości. W drodze do Maryi każdy pielgrzym niósł w sercu swoje intencje: o zdrowie, o nawrócenie, o powodzenie w pracy lub na studiach, o uwolnienie od nałogów, za swoje rodziny – każdy gorliwie się modlił Różaniec, Koronką, śpiewem, jak również wewnętrznym wyszczerzeniem. „Pielgrzymowali”

również ci, którzy nie zrobili ani kroku, ale podawali kubek zimnej wody w gorące południe, ofiarowali nocleg i posiłek lub po prostu się uśmiechnęli i pomachali przechodzącym obok pątnikom. Pielgrzymi na pewno doznali głębokiej przemiany duchowej i odczuli wdzięczność za to, że Matka Boża dała im możliwość przywędrowania właśnie do Trokiel.

Słowo
dla
Życia



Papież Franciszek



Jesteśmy glebą, na którą Pan nieustrudzenie rzuca ziarno Jego Słowa i Jego miłości. Z jaką dyspozycją serca je przyjmujemy? I możemy postawić sobie pytanie: jakie jest nasze serce? Do jakiej gleby jest podobne: do drogi, do gleby kamienistej czy pełnej cierni? To od nas zależy, czy staniami się dobrą glebą, bez cierni lub kamieni, ale uprawioną i uprawianą z troską tak, że może przynieść dobre owoce dla nas i dla naszych braci.

Dobrze nam to robi, jeśli będziemy pamiętać, że my również jesteśmy siewcami. Bóg zasiewa dobre ziarno, warto więc zapytać siebie, jaki rodzaj ziarna wychodzi z naszego serca i z naszych ust. Nasze słowa mogą uczynić wiele dobra, ale też i zła. Mogą uleczyć, ale też i zranić. Mogą dodać odwagi, ale również przygnieść. Pamiętajcie, że nie to się liczy, co wchodzi, ale co wychodzi z ust i serca.

Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem, 13.07.2014

Ks. Abp Tadeusz Kondrusiewicz



Maryja po usłyszeniu pozdrowienia Elżbiety zaśpiewała swój hymn „Magnificat”, w którym wysławiła Boga, a który jest szczytem Jej modlitw i zaufania do Niego. My również powinniśmy śpiewać swój „Magnificat”, gdyż rzeczywiście wielkie rzeczy czyni Bóg na naszych oczach. Pan Bóg je czyni, lecz czy właściwie i po chrześcijańsku je traktujemy i przyjmujemy? Czy chcemy korzystać z nich? Czy nie marnujemy nowych okazji do odrodzenia duchowego?

Nie wystarczy czas od czasu przychodzić do kościoła. Nie wystarczy przybyć na uroczystości, zobaczyć sporą ilość obecnych na niej ludzi. Nie wystarczy być zewnętrznym chrześcijaninem. Należy być prawdziwym – takim, który razem z Maryją przyjmuje wolę Bożą. Jest to klucz do rozwiązania wszystkich problemów i klucz do szczęścia.

Fragment homilii podczas Mszy św. w mińskiej par. MB Budzławskiej



◆ Proboszcz rzymskokatolickiej parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Słoniemiu (Diecezja Grodzieńska) ks. Igor Anisimow zaśpiewał dla młodych podczas ślubu znaną piosenkę „Alleluja” Leonarda Kohe- na po rosyjsku. Warto wspomnieć, że nie tak dawno katolicki kapłan z Irlandii stał się sławny na YouTube po tym, jak zaśpiewał „Alleluja” podczas ślubu młodych w jego parafii i miał dziesiątki milionów wyświetleń. Podobnie jak w przypadku irlandzkiej młodej pary, młodzi w słoniemskim kościele wraz z gośćmi byli mile zaskoczeni.

◆ «W Rzymie 1 września 2014 r. odbędzie się międzyreligijny mecz piłki nożnej o pokój. Autorem pomysłu był Papież Franciszek. Miejsce przeprowadzenia powinien zostać rzymski Stadion Olimpijski» - napisał w watykańskiej gazecie „L'Osservatore Romano” argentyński piłkarz Javier Zanetti, wiceprezydent klubu piłkarskiego „Inter”. Nie wyklucza, że Papież Franciszek osobiście będzie obecny na stadionie. Według francuskiej katolickiej agencji informacyjnej „IME-DIA” w organizacji międzyreligijnego meczu piłki nożnej pomogła Papieska Akademia Nauk, rektorem której jest Argentyńczyk biskup Marcelo Sánchez Sorondo. Na polu mogą się pojawić światowe gwiazdy piłki nożnej: Roberto Baggio, Zinedine Zidane, Lionel Messi i Francesco Toti. Trenerem powinien zostać Portugalczyk Jose Mourinho. Piłkarze założą koszulki z obrazem tęczą. To właśnie ona jest symbolem pokoju; podstawą tego symbolu jest biblijna historia o uratowaniu Noego po potopie.

◆ Wspólnota ekumeniczna Taize w następnym roku będzie obchodziła 75-lecie powstania i 100-lecie z dnia narodzin brata Rogera – jej założyciela. Głównym wydarzeniem będzie spotkanie młodzieży z aktywnymi uczestnikami życia społecznego, przedstawicielami Kościoła oraz ludźmi, którzy mieszkają w warunkach różnorodnych zagrożeń. Odbędzie się 9-16 sierpnia 2015 r. Również za rok w lipcu zostało zaplanowane spotkanie dla młodych ludzi ze wspólnot zakonnych. Będą na niej obecni katolicy, prawosławni i protestanci przeorzy. Na początku września 2015 roku odbędzie się sympozjum o wkładzie brata Rogera w myśl teologiczną. Wezmą w nim udział młodzi teolodzy i eksperci z różnych kościołów. Będzie obecny kardynał Walter Kasper.

Maryja przykładem wiary i modlitwy

Pod takim hasłem odbyły się uroczystości w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Budzławskiej. Były one też wyrazem wdzięczności za kanonizację Jana Pawła II. Na uroczystości przybyły Symbole Światowych Dni Młodzieży – Krzyż oraz Ikona Matki Bożej „Salus Populi Romani”, które obecnie peregrynują po Białorusi, a także relikwie św. Jana Pawła II, przechowywane w kościele naroczańskim.



Podczas procesji eucharystycznej

W ciągu dwu dni uroczystości Budzław odwiedziło ok. 25 tys. pielgrzymów. 4 lipca w pierwszy dzień uroczystości w sanktuarium została odprawiona Msza św. dla pielgrzymów, którzy przybyli do Budzławy z różnych diecezji Białorusi. Mszy św. przewodniczył biskup witebski Oleg Butkiewicz.

W Eucharystii wzięli udział m.in. biskup piński Antoni Dziemianko, Wizytator Apostolski dla grekokatolików na Białorusi archimandryta Sergiusz Gajek, a także licznie przybyli duchowni oraz osoby konsekrowane.

Na początku nabożeństwa pielgrzymów przywitał Metropolita Mińsko-Mohylewski Tadeusz Kondrusiewicz. Hierarcha podziękował wszystkim, kto przyjął zaproszenie Kościoła i przybył do Budzławy.

Arcybiskup przypomniał, że tego roku wierni zebrali się na uroczystościach również po to, by dziękować za kanonizację Jana Pawła II, który „kochał Białoruś, odrodził struktury Kościoła katolickiego, bardzo chciał tu przyjechać, ale mu się nie udało”. „Jesteśmy prze-

konani, że dzisiaj jest z nami duchowo!” – dodał hierarcha.

Zwracając się do biskupa Olega Butkiewicza, Metropolita poprosił go o wzmacnianie obecnej mszy młodzieży „witaminami duchowymi”, których ona tak bardzo potrzebuje.

Ordynariusz witebski, zwracając się do zebranych, przyznał się, że dla niego owa Msza św. stanowi wydarzenie niemalże historyczne: nigdy mu się nie zdarzyło nawet marzyć, by stać jako biskup przy tym ołtarzu. Hierarcha również przywitał wszystkich pielgrzymów, w sposób szczególny – przybyłych z Witebska, wspólnie z którymi w ciągu jedenastu lat podąża do sanktuarium budzławskiego.

W homilii biskup Butkiewicz powiedział, że „po raz kolejny drogą do Budzławy szli ci, których prowadziła wiara, ci, którzy tej wiary szukają” – liczni pielgrzymi z całego kraju.

Obchody jubileuszu 400-lecia obecności cudami słynącego obrazu Matki Bożej Budzławskiej uwieńczyły się odpustową Mszą św. dn. 5 lipca. Udział w niej wzięli Nuncjusz Apostolski na Białorusi abp Claudio Gugerotti,

gość ze Szwajcarii biskup diecezji Lugano Valerio Ladery, biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, biskup piński Antoni Dziemianko, biskup pomocniczy Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej Jerzy Kasabucki, biskup pomocniczy Diecezji Grodzieńskiej Józef Staniewski.

– Opatrzność Boża po raz kolejny pozwala nam obchodzić to wspaniałe święto w tym miejscu, które jest źródłem naszej duchowości – powiedział na początku mszy arcybiskup Metropolita Tadeusz Kondrusiewicz. Arcypasterz serdecznie powitał wszystkich obecnych licznych pielgrzymów, że „mimo zmęczenia gorąco modlili się do Matki Bożej w tych dniach”.

Metropolita powiedział w kazaniu, że szczególnym akcentem roku jubileuszowego 400-lecia obecności Matki Bożej była konsekracja mozaiki tej ikony, która odbyła się w dniu 27 czerwca w Nazarecie. Dzięki temu, według hierarchy, „w Ziemi Świętej pojawił się jeszcze jeden znak białoruskiej obecności”.



Tradycyjnie w uroczystości wzięły udział dziesiątki tysięcy wiernych

Pawła II. Następnie uczestnicy mieli okazję uczcić relikwie indywidualnie.

Budzław - Post scriptum

Tego roku oddać pokłon Matce Bożej Budzławskiej przybyło 2623 pielgrzymów. Oprócz tego przyjechały też dwie pielgrzymki rowerowe: z Mińska z pielgrzymką przyjechał miłośnik wypraw rowerowych - Metropolita Mińsko-Mohylewski abp Tadeusz Kondrusiewicz, który uczestniczył również w wyjeździe pielgrzymów ze stolicy. Na rowerach do Budzławy dotarli też pielgrzymi z Witebska. Tradycyjnie przybyli do Budzławy bikerzy z Polski. Oprócz tego dla 8-osobowej grupy ludzi niepełnosprawnych również została zorganizowana piel-



Sumie odpustowej z udziałem abpa Claudio Gugerotti i bpa Valerio Ladery przewodniczył abp Tadeusz Kondrusiewicz

Mówiąc o Janie Pawle II, arcybiskup przypomniał, że Papież „wiele zrobił dla duchowego odrodzenia naszej Ojczyzny”.

Ponieważ rok 2014 jest w ramach przygotowania do jubileuszu nazwany Rokiem Modlitwy, hasłem tegorocznych obchodów w Budzławiu są słowa „Maryja przykładem modlitwy”. „Maryja jest przykładem modlitwy, co jest istotne szczególnie dzisiaj, gdy w zabieganiu współczesnego świata i panowaniu sekularyzacyjnych tendencji człowiek traci poczucie konieczności modlitwy i modli się coraz rzadziej” – podkreślił Metropolita.

Do gości uroczystości budzławskich zwrócił się też biskup Valerio Ladery. „Te dni w Budzławiu są dla mnie nowym doświadczeniem: zobaczyłem ludzi żarliwie się modlących” – przyznał się hierarcha. Biskup dodał, że zamierza wziąć ze sobą do swojej diecezji tę modlitwę i zapali białoruskich wiernych.

Na zakończenie uroczystości wierni zostali pobłogosławieni relikwiami św. Jana

grzymka z Łozna.

Najmłodszym tegorocznym pielgrzymem był dwumiesięczny Matwiej Szarszuns z Rakowa.

Bardzo ważnym punktem tegorocznych obchodów w Budzławiu było wniesienie Krzyża oraz Ikony Światowych Dni Młodzieży, którego dokonali uczestnicy pielgrzymki Mińsk-Budzław. Nieśli owe symbole od ostatniego swego miejsca noclegu, tzn. od Dohinowa.

Tego roku hierarchowie byli razem ze swymi podopiecznymi, tak np., z pielgrzymką z Witebska do Budzławy podążał najmłodszy biskup – Oleg Butkiewicz. Z Mołodeczna z pielgrzymami szedł Nuncjusz Apostolski na Białorusi Claudio Gugerotti.

Obecność biskupów na pielgrzymkach była przykładem i potwierdzeniem tego, że obok wiernych są zawsze ich pasterze, którzy pragną być z ludem: zarówno w radosnych momentach uroczystości, jak i w chwilach trudnych.

Wg catholic.by

Zapraszamy na uroczystości 350-lecia obrazu Matki Bożej Kongregackiej w Grodnie

Każdego roku kult Matki Bożej Kongregackiej wśród wiernych szerzy się i powiększa w szczególny sposób. W skutek licznych cudów, które się działy za Jej wstawiennictwem, coraz więcej osób zaczęło się ubiegać do Niej jako swojej Patronki, gdyż Matka wszystkich wysłucha, pocieszy w cierpieniu i ukoj w bólu. W tym roku w sposób szczególny będzie obchodzony jubileusz 350-lecia obecności cudownego obrazu Matki Bożej Kongregackiej w katedrze grodzieńskiej.

Duchowe przygotowania do uroczystości rozpoczną się 2 sierpnia i będą trwały przez całą noc. W tym czasie każdy wierny będzie mógł uciec się pod opiekę Najświętszej Maryi Panny w tym cudownym obrazie. Następnego dnia odbędzie się uroczysta procesja z kopią obrazu MB Kongregackiej oraz odpustowa Msza św.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

2 SIERPNIA

19.00 - Msza św. przy ołtarzu Matki Bożej Kongregackiej

20.00 - Odnowienie Adoracji Najśw. Sakramentu.

Różaniec z rozważaniem tajemnic Radosnych (parafia Niepokalanego Poczęcia NMP - Południowy)

21.00 - Apel. Czas na wypowiedzenie osobistych prośb i intencji (parafia Matki Bożej Miłosierdzia - Augustówek)

22.00 - Różaniec z rozważaniem Tajemnic Bolesnych (parafia Znalezienia Krzyża św. Grodno-Pobemardyński)

23.00 - Adoracja Najśw. Sakramentu (grupa modlitewna Matki Bożej Kongregackiej)

3 SIERPNIA

00.00 - Msza św.

1.00 - Adoracja Najśw. Sakramentu (Duszpasterstwo Akademickie)



2.00 - Adoracja Najśw. Sakramentu (parafia Najświętszego Odkupiciela - Dziewiatówka)

3.00 - Godzina Miłosierdzia (parafia Miłosierdzia Bożego Grodno-Wiśniowiec)

4.00 - Różaniec z rozważaniem Tajemnic Chwałebnych (parafia Grodno-Katedra)

5.00 - Godzinki ku czci NMP

6.00 - Różaniec z rozważaniem Tajemnic Światła (parafia MB Anielskiej Grodno-Franciszkański)

6.45 - zakończenie adoracji

PORZĄDEK MSZY ŚW. NIEDZIELNY

11.00 - gromadzimy się przy kościele pobrygidzkim, rozpoczęcie procesji z kopią obrazu MB Kongregackiej

12.00 - Odpustowa Msza św. w katedrze

Serdecznie zapraszamy!

W Naumowiczach uczczono bł. Mariannę Biernacką oraz innych Męczenników

13 lipca 2014 r. obchodzono 71. rocznicę śmierci błogosławionej Męczennicy Marianny Biernackiej. W Naumowiczach koło Grodna, gdzie została rozstrzelana razem z 49 innymi mieszkańcami, odbyły się uroczystości, w których udział wzięli wierni z dekanatów grodzieńskiego oraz sopoćkińskiego.

Na wzgórzu koło Naumowicz na znak Chrystusowego zawołania, abyśmy byli jedno, wznoszą się dwa krzyże - katolicki i prawosławny. Z tej ziemi, która jest przesiąknięta krwią męczeńską, przyzywają ludzi do pokoju i zgody. Tego dnia na wzgórzu zebrało się wielu wiernych: wśród nich były także dzieci, które matki trzymały w ramionach, młodzież, osoby w podeszłym wieku, które zachowały wiarę. Na uroczystości przybył także Ordynariusz Grodzieński ks. bp Aleksander Kaszkiewicz oraz kapłani, aby wspólnie z wiernymi oddać cześć Męczennikom, od których współczesny świat ma uczyć się odwagi.



Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Aleksander Kaszkiewicz. Hierarcha nazwał Męczenników „naszymi braćmi i siostrami, którzy odważnie poszli na śmierć, wybierając Chrystusa, broniąc Kościoła i wiary”. „Dzięki nim zachowała się wiara, przetrwał Kościół. Ich męczeńska krew stała się ziarnem dla nowych chrześcijan, nowych powołań, nowych pokoleń” - dodał ksiądz biskup.

W homilii ks. dr Jerzy Powajbo przypomniał drogę do męczeństwa błogosławionej Marianny Biernackiej i innych Męczenników. Według kapłana miejsce, w którym jest celebrowana Msza św., jest miejscem świętym, jest nieмым świadkiem tragicznych wydarzeń, a okoliczne wsie - „świadkami płaczu, jęku i modlitwy”

Wg catholic.by

Z prasy katolickiej

Nasz Dziennik

Papiescy gwardziści w Polsce

Po raz pierwszy w historii żołnierze Gwardii Szwajcarskiej odwiedzają Polskę. Pierwszym punktem programu stała się dla nich Jasna Góra.

Ponad 40-osobowa grupa gwardzistów szwajcarskich przyleciała do Polski z pielgrzymką z okazji kanonizacji Papieża św. Jana Pawła II.

- To ma być podziękowanie za ten wielki pontyfikat, za wielkiego człowieka, który na pewno uformował gwardzistów - mówi M. Wolińska-Riedi, która wraz z sierżantem Heinem Eggli przygotowała program pielgrzymki. Jak dodaje, chodzi również o uświadamienie tym najmłodszym gwardzistom, którzy nie pamiętają Jana Pawła II, jaka jest jego historia, jak wyrastał na tak wielkiego człowieka. - To powrót do korzeni Jana Pawła II - zaznacza.

Watykan w ONZ broni rodziny



Ze zdecydowaną obroną rodziny wystąpiła Stolica Apostolska na forum oenietowskiej Rady Praw Człowieka.

Różne siły próbują zniszczyć rodzinę jako relikw przeszłości i przeszkodę w emancypacji jednostki i tworzeniu wolniejszego, szczęśliwszego i bardziej egalitarnego społeczeństwa.

Papieski dyplomata ks. abp Silvano Tomasi przestrzegł przed przeciwstawianiem jednostki i rodziny. Rodzina nie umniejsza godności i praw jednostki. Większość ludzi właśnie w rodzinie znajduje oparcie. W zgodnym środowisku rodzinnym, z zachowaniem komplementarności roli matki i ojca najlepiej rozwijają się dzieci.

niedziela

Oficjalne logo ŚDM zaprezentowano w Krakowie

Symbolika logotypu łączy w sobie trzy elementy: miejsce, głównych bohaterów oraz temat spotkania.

Pośrodku logotypu znajduje się krzyż wpisany w kontury Polski. Położenie Krakowa zaznaczono żółtym kołem, które symbolizuje także młodych ludzi. Z krzyża wypływa iskra Bożego Miłosierdzia, formą i kolorystyką nawiązująca do obrazu «Jezu, ufam Tobie». Niebiesko-czerwono-żółta kolorystyka logo nawiązuje do oficjalnych barw Krakowa i jego herbu.

Została zaprezentowana również oficjalna modlitwa Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Składa się ona z trzech części. Pierwsza pochodzi z Aktu zawierzenia świata Miłosierdziu Bożemu, którego dokonał Jan Paweł II w 2002 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Druga część to prośba o łaskę bycia miłosierdnym. Trzecia część ma charakter litanijny i jest wezwaniem wstawiennictwa Matki Bożej i św. Jana Pawła II - pa-

Wyruszy pielgrzymka Grodno-Nowogródek

V Piesza Pielgrzymka Nazaretańska Grodno-Nowogródek wyruszy 26 lipca. Pielgrzymka potrwa do 31 lipca.

1 sierpnia 2014 r. zostanie uczczona 71. rocznica męczeńskiej śmierci błogosławionych siostr z Nowogródka, które w czasie wojny oddały swe życie za ojców rodzin i ks. Aleksandra Zienkiewicza. Siostra Maria Stella i dziesięć innych siostr zostały rozstrzelane 1 sierpnia 1943 r. w lesie przy Nowogródku.

Szczegółową informację o pielgrzymce można uzyskać, dzwoniąc pod numer: (+37533) 620-34-11 - s. Tatiana CSFN.



Pod takim hasłem wyruszy XXII Ekumeniczna Piesza Pielgrzymka do Wilna. W tegorocznej pielgrzymce w sposób szczególny pielgrzymi będą dziękować za kanonizację Jana Pawła II.

XXII Ekumeniczna Piesza Pielgrzymka rozpocznie się dnia 16 sierpnia w Białymstoku. Do Grodna pielgrzymi przybędą 18 sierpnia. 19 sierpnia w kościele pobemardyńskim dla uczestników pielgrzymki Białystok-Grodno-Wilno zostanie odprawiona Msza św.

Oficjalne zakończenie XXII Ekumenicznej Pieszej Pielgrzymki będzie miało miejsce 25 sierpnia w katedrze wileńskiej, gdzie o godz. 10.00 zostanie odpra-



wiona Msza św., której będzie przewodniczył bp. Henryk Ciereszko.

Zapisy na pielgrzymkę w budynku Kurii Diecezji Grodzieńskiej przy ul. K. Marksa 4 będą trwały od 20 do 31 lipca (od godz.10.00 do godz. 13.00). Tel. (8-0152)74-00-73.

Wg catholic.by

Wg catholic.by

DIECEZJA



Sakrament Konfirmacji w Iwiu

6 lipca w parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Iwii grupa młodzieży oraz osób dorosłych – ogółem 170 osób - otrzymała sakrament Konfirmacji. Sakramentu udzielił biskup pomocniczy Diecezji Grodzieńskiej Józef Staniewski.



Zwracając się do tych, którzy przyjęli tego dnia sakrament Bierzmowania, biskup powiedział w kazaniu, że ten sakrament - to wielki dar, który człowiek otrzymuje. «W nim otrzymujecie Ducha Świętego, który zawsze będzie Wam towarzyszyć» - powiedział hierarcha.

Biskup zachęcał też przyjmujących ów sakrament do posługiwania się w życiu codziennym językiem miłości wobec innych, by słysząc to, mogli się zatrzymać, zastanowić, naśladować ich; by koledzy i znajomi mogli zapytać: „Dlaczego wasz język się zmienił?”.

Pod koniec Mszy św. wierni, którzy przyjęli sakrament Bierzmowania, obiecali przed biskupem i społecznością od tej chwili być obrońcami wiary, codziennie w niej wzrastać i dążyć do doskonałego życia. Podziękowali kapłanom, siostram zakonnym i wszystkim tym, którzy przygotowali ich do tej wzniosłej chwili.

Symbole Świątowych Dni Młodzieży odwiedziły Smorgonie, Lidę i Grodno



8 lipca symbole Świątowych Dni Młodzieży – Krzyż i Ikona Matki Bożej „Salus Populi Romani” – przybyły do salezjańskiej parafii św. Michała Archaniola w Smorgoniach. Na spotkanie symboli przyszło wielu wiernych, szczególnie młodzieży.

Po słowach przywitania wypowiedzianych przez ks. Zdzisława Wedera SDB oraz uroczystej procesji dookoła kościoła rozpoczęła się

Msza św., której przewodniczył ks. Antoni Gremza, wicekanclerz kurii Diecezji Grodzieńskiej.

W homilii kapłan zapoznał obecnych z danymi symbolami miłości Chrystusa do człowieczeństwa, przypominając o Dniach Młodzieży, które się już odbyły, na zakończenie Mszy zaś szczerze zaprosił młodych wiernych do udziału w następnych Dniach Młodzieży, które odbędą się w 2016 roku w Krakowie (Polska).

Po Mszy św. każdy miał możliwość osobiście uszanować relikwie i przed krzyżem oddać cześć Jezusowi Ukrzyżowanemu i Matce Bożej. Modląc się śpiewem, wierni pożegnali symbole ŚDM.

Parafialna uroczystość odbyła się we wsi Dubok

Na łące przed kaplicą Matki Bożej Nieustającej Pomocy zebrali się na modlitwę wierni z okolicznych wsi, a także Smorgoń, Ostrowca, Oszmiany, a nawet z Litwy.

We Mszy św. uczestniczyli kapłani ze Smorgoń, Sołów, Wiszniewa, Ostrowca; przewodniczył jej ks. Leonard Stankowski z Sołów, homilię wygłosił ks. Jerzy Jodzicki, wikariusz parafii w Smorgoniach.

Dlaczego nie znamy spokoju? Dlaczego zawsze brakuje nam czasu, zdrowia, pieniędzy, uwagi, sławy? Martwimy się, jesteśmy gotowi ze skóry wyskoczyć, aby zdobyć, udowodnić coś samym sobie oraz innym, znajdującym się dookoła – o tym rozważał w homilii kapłan. Ks. Jerzy dodał, że Chrystus zaprasza do siebie wszystkich: bogatych i biednych, zdrowych i chorych, świętych i grzeszników; nie obiecuje obdarzyć bogactwem lub sławą. Jest jednak gotów podzielić się z każdym miłością. Naucz się kochać jak Jezus – bezinteresownie i w pełni – wtedy wystarczy ci w zupełności tego, co już masz; przesiąknij się Bożą miłością i wszystko inne odejdzie na drugi plan, stanie się drugorzędnym, niewartym nadmiernych wysiłków – na to zwrócił uwagę wiernych kapłan.

Po Mszy św. odbyła się Droga Krzyżowa. W święcie razem z miejscowymi wiernymi wzięli udział kajakerze z Mińska, którzy wysiedli na brzegu, aby uszanować Najświętszą Maryję Pannę.

Nabożeństwo Fatimskie w Szczuczynie

13 dnia każdego miesiąca w parafii św. Teresy z Avila w Szczuczynie odbywa się Nabożeństwo Fatimskie. Dlaczego właśnie to nabożeństwo? Ponieważ to miejsce, którym się opiekują ojcowie pijarzy, jest Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Diecezji Grodzieńskiej.

W niedzielę 13 lipca wielu wiernych zebrało się w świątyni, aby uszanować Najświętszą Pannę



Maryję z Fatimy. Mszę św. celebrował ks. Wiktor Misiewicz. Podczas homilii kapłan opowiedział o Sanktuarium Matki Bożej Królowej Jezior w Brasławiu, które znajduje się na Witebszczyźnie. Zaprosił obecnych wiernych na uroczystości, które odbędą się tam w dniach 22-23 sierpnia.

Po liturgii odbyło się Nabożeństwo Fatimskie oraz procesja z figurą Matki Bożej dookoła kościoła.

Zapraszamy na 13. pieszą pielgrzymkę Grodno – Roś

Pielgrzymka rozpocznie się 1 sierpnia w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP (Grodno-Południowy, ul. Centralna 26) Mszą św. o godz. 7.00.

Msza św. dn. 3 sierpnia o godz. 10.00 w kościele w Rosi zakończy pielgrzymkę.

Zapisać się na pielgrzymkę można osobiście w par. Niepokalanego Poczęcia NMP bądź telefonicznie pod nr. (8029) 784-05-72, (8044) 660-61-40 – ks. Jerzy Martinowicz; (8033) 686-21-16, (8029) 137-27-54 – Jolanta.

Spotkanie organizacyjne odbędzie się dn. 30 lipca o godz. 20.00 w kościele na os. Południowym.

Kierownik pielgrzymki ks. Jerzy Martinowicz

ZAPROSZENIE

Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Biskupiej w Grodnie (ul. K. Marksa 4), gorąco zaprasza osoby świeckie do pogłębiania swojej wiary w ramach zajęć teologiczno-katechetycznych.

Dzisiaj zauważamy, jak wielu ludzi z wyższym wykształceniem, a także studentów uczelni grodzieńskich oraz dziewcząt i młodzieńców z różnych parafii naszej diecezji szuka sposobności, aby wzbogacić swe życie duchowe, dokształcić się w teologii, w pedagogice chrześcijańskiej, a także w nauce społecznej Kościoła.

Kandydaci mają zgłosić się osobiście w sekretariacie Kurii Biskupiej w Grodnie w godz. 9.30-12.00 do dn. 15 sierpnia 2014 r. lub skontaktować się telefonicznie z sekretariatem Wydziału Nauczania i Wychowania Kurii Biskupiej (tel.: 753308, 740073).

Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu od września do czerwca.

„SZKOŁA RODZENIA”

DLA MAŁŻONKÓW, GINEKOLOGÓW,
POŁOŻNIKÓW ORAZ WSZYSTKICH CHĘTNYCH

Nowogródek 02.08.2014 – 07.08.2014

Organizator – Rada ds. Rodziny przy KKBB.

Podstawowym celem pięciodniowego kursu jest przygotowanie przyszłych rodziców do świadomego przeżycia ciąży i porodu.

Został zaproponowany cykl spotkań, podczas którego rodzice będą się uczyć nawiązywać kontakt z dzieckiem od czasu jego poczęcia do narodzenia.

Kurs przygotowuje również przyszłych „instruktorów”, którzy będą pomagać młodym rodzicom w przygotowaniu do porodu.

Szkola ma chrześcijański charakter, ponieważ opiera się na modlitwie i osobistej rozmowie z Bogiem. Chrześcijański wymiar szkoły przejawia się również w tym, że zawodowa, medyczna i praktyczna wiedza są mocno związane z modlitwą.

Głównym punktem dnia jest Eucharystia.

Szkola proponuje następujące zajęcia:

- ◆ wykonywanie właściwej gimnastyki;
- ◆ terapia muzyczna;
- ◆ praktyki masażu;
- ◆ odpoczynek, relaksacja;
- ◆ przygotowanie do porodu;
- ◆ opieka nad niemowlęciem;
- ◆ oglądanie filmów i in.

Zajęcia będą odbywać się w ciekawej i różnorodnej formie.



Oczywiście, pięć dni to zbyt mało dla podobnych kursów, jest to jednak cudowny początek dla dalszej pracy w tym kierunku.

Mamy nadzieję, że w przyszłości przygotujemy odpowiednie osoby, które będą miały wystarczająco kwalifikacji, aby potem samodzielnie przeprowadzać podobne kursy dla chętnych.

CZEKAMY NA WAS!

Zapisy pod nr. tel.:

o. Piotr Fraszenga (Mińsk) +375 29 130 18 54; s. Barbara Sajnok +375 29 581 16 79; Irena Mieleśko (Grodno) +37529 588 42 73.

Grodzieńskie seminarium zaprasza na rekolekcje

Ćwiczenia duchowe dla chłopców z Diecezji Grodzieńskiej służące do rozpoznania życiowego powołania odbędą się 24-27 lipca 2014 roku w WSD w Grodnie (ul. Paryskiej Komuny 1). Modlitwa, która pomaga odczuć powołanie, przynosi lepsze plony, jeśli wznosi się ją do Boga w oderwaniu od zabiegania tego świata, a rekolekcje takiego formatu stwarzają potrzebne do tego warunki.

WYNIKI SONDY

Czy odwiedzi Pan (-i) w tym roku
jakiegokolwiek sanktuarium?

Tak, pójdę w pielgrzymce	43.1%
Tak, pojadę autokarem	6.2%
Tak, pojadę rowerem	1.5%
Tak, pojadę samochodem	32.3%
Nie, nie mam czasu	13.8%
Nie, mnie to nie interesuje	3.1%

W kolejnej sondzie zaproponowaliśmy naszym respondentom odpowiedzieć na pytanie o odwiedzeniu sanktuariów. Najwięcej ludzi weźmie udział w pieszego pielgrzymce albo przyjedzie do sanktuarium samochodem. Piesze pielgrzymki w naszej diecezji są organizowane we wszystkie sanktuaria. Są to rekolekcje w drodze dla ludzi różnego wieku, dlatego każdy może z nich skorzystać. Wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

Komentarz eksperta



Ks. Paweł
Sołobuda

Ostatnio w pielgrzymkach bierze udział spora liczba wiernych. Istnieje wiele sposobów pielgrzymowania: na rowerze, pieszo, autobusem lub samochodem. Według naszej sondy najwięcej ludzi jednak chce odwiedzić sanktuarium pieszo. Jest z tym związany trud pielgrzymowania oraz pewna ofiara. Pozostawiając w domu wygodne życie, każdy może spróbować w ciągu kilku dni przeżyć trud pielgrzymowania, by ofiarować wszystkie swoje prośby Matce Bożej. Zachęcam ludzi różnego wieku brać udział w pielgrzymkach, odwiedzać sanktuaria, których na Białorusi jest bardzo dużo. Jest to duchowe bogactwo naszej ziemi.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

23 lipca 1955 r. – ks. Józef Kowalczyk, prob. Indura;
24 lipca 1963 r. – ks. Franciszek Piotrowicz, prob. Niestaniszk; 26 lipca 1993 r. – ks. Stanisław Szoka SDB, duszp. Lida;
26 lipca 2009 r. – ks. Prałat Marian Marguż, Ślesin – prof. WSD w Grodnie;
27 lipca 1932 r. – ks. Antoni Audycki, prob. Zaniewiczze;
31 lipca 1942 r. – ks. Józef Kuczyński, prob. Wsielub;
31 lipca 1942 r. – ks. Michał Dalecki, prob. Nowogródek;
2 sierpnia 1989 r. – ks. Ryszard Werbel, prob. Roś.

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: grodzensis.by, catholic.by

„Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”(1 Piotr 1, 16)

Zwrot do młodzieży: „Bądźcie świętymi”

Ludmiła Drako

Pan Bóg powołał do świętego życia każdego chrześcijanina. Wszystkich bez wyjątku. Jego wezwanie zostało skierowane nie tylko do kapłanów, misjonarzy i siostr zakonnych. Każdy chrześcijanin dowolnej narodowości, biedny czy bogaty, wykształcony czy nie, wpływowy czy zupełnie nieznany jest powołany do świętości.

To wezwanie do świętego życia opiera się na świętości Boga. Właśnie dlatego, że Sam jest święty, Bóg żąda od nas, byśmy i my byli święci. Wielu chrześcijan posiada tak zwaną kulturalną świętość. Dostosowują się do charakteru i zasad zachowania chrześcijan dokoła nich. Ponieważ otaczająca ich kultura chrześcijańska jest mniej lub bardziej święta, oni również są mniej lub bardziej święci. Jednak Bóg wzywa nas do bycia podobnymi do Niego, nie do otaczających nas chrześcijan. Świętość jest niczym innym tylko upodobnieniem się do



charakteru samego Boga.

Wyraz 'świętość' w Piśmie Świętym ma znaczenie wielkości Boga, czystości, moralnej doskonałości Jego istoty. Mówimy, że ubranie jest czyste, jeśli nie ma na nim żadnej plamki, że złoto jest czyste, ponieważ zostało oczyszczone od nalotu. Tak samo można pomyśleć o świętości Boga – w Nim nie ma żadnego zła. „Bóg jest światłością i nie ma w nim żadnej ciemności” (1 J 1, 5).

Właśnie świętość Boża jest początkiem świętości. Tylko dostrzegłszy Bożą świętość, Jego absolutną czystość i odragę do grzechu, będziemy mogli zrozumieć cały ciężar grzechu odnośnie Jego świętości. Zrozumienie tego faktu jest pierwszym krokiem na drodze do świętości.

Świętość może wydać się współczesnemu pokoleniu trochę archaiczną. Dla niektórych ludzi ten wyraz kojarzy się ze skromnie uczesanyimi włosami, długą spódnicą i czarnymi pończochami. Dla innych to pojęcie wiąże się z nieprzyjemną manierą zachowania z podkreśloną nieskazitelnością. W pewnym otoczeniu świętość utożsamia się z przestrzeganiem ciągu specyficznych zakazów: nie palić, nie pić alkoholu, nie tańczyć itd. Dla niektórych świętość oznacza nieosiągalną doskonałość, ideę, która prowadzi do rozczarowania lub do przynębienia z powodu własnej grzeszności.

Mimo że wszystkie te opinie do wiadomego stopnia są prawdziwe, pomijają podstawowy sens. Bycie świętym

znaczy bycie moralnie doskonałym, znaczy odwrócenie się od grzechu i poświęcenie siebie Bogu. Sam wyraz 'świętość' znaczy odosobnienie dla Boga i życie godne świętych.

W ten sposób, jeżeli świętość jest podstawą chrześcijaństwa, to dlaczego nie praktykujemy jej w codziennym życiu? Dlaczego w walce z grzechem wielu chrześcijan często jest zwyciężonych? Dlaczego kościół częściej zgadza się na wymogi świata niż na wymogi Boga?

Odpowiedzi na te pytania można podzielić na grupy ze względu na trzy podstawowe trudności.

Pierwszy problem polega na tym, że w naszym stosunku do grzechu więcej myślimy o sobie niż o Bogu. Jesteśmy

bardziej zajęci własnym zwycięstwem nad grzechem niż faktem, że nasze grzechy obrażają Boga.

Bóg chce, byśmy szli drogą posłuszeństwa, a nie zwycięstwa. Posłuszeństwo jest skierowane na Boga, zwycięstwo zaś – na nasze „ja”. U podstaw naszych problemów w stosunku do grzechu leży nasz ukryty egoizm. Dopóki nie spojrzymy grzechowi prosto w twarz i nie zaczniemy go zwalczać, nie będziemy mogli pewnie wstąpić na drogę do świętości. Starając się prowadzić bogobojny, święty tryb życia, poznajemy też radość zwycięstwa nad grzechem.

Kolejny problem polega na tym, że niepoprawnie rozumiemy wyrażenie „żyć wiarą” (Gal 2, 20), myśląc, że dla osiągnięcia świętości nie wymaga się od nas żadnego wysiłku. Tak naprawdę, czasem wydaje się nam, że każda nasza próba ma tylko cielesny charakter. Jednak Pismo Święte bez wątpienia uczy nas również tego, że w dążeniu do świętości prawdziwy chrześcijanin potrzebuje własnego wysiłku oraz pracy, też w wierze.

Problemem jest również to, że niektórych grzechów nie traktujemy poważnie. Umysłowo dzielimy grzechy na zupełnie nie do zaakceptowania oraz na mniej lub bardziej dopuszczalne. Kopromis z grzechem w drobnostkach prowadzi do

wielkich porażek. Kto może mieć pewność, że nawet nieznaczające kłamstwo nie jest grzechem ciężkim w oczach Boga?

Gdzie Bóg, tam jest miłość, a tam, gdzie miłość, jest też służenie. Tak jest, ponieważ my jako chrześcijanie jesteśmy przeznaczeni do większych dzieł – do tego, by być świętymi, ponieważ zostaliśmy stworzeni na obraz Boży. Świętość polega na radosnym wykonywaniu Bożej woli. Wierność kształci świętych. Życie duchowe to jedność z Jezusem, gdy bóstwo i człowieczeństwo nawzajem siebie oddają. Jedyną rzeczą, na którą oczekuje od nas Jezus, jest nasza wierność Jemu w zupełnym ubóstwie, z zupełnym wyrzeczeniem się siebie.

Pierwszym krokiem ku świętości jest chęć zostania świętym. Pewną decyzją woli kochamy Boga, wybieramy Boga, spieszymy do Boga, dotykamy Go i otrzymujemy Go.

Potrzebę nauki życia w prawdzie i miłości objawił nam i przekazał Chrystus według świadectwa Apostołów, w łonie wielkiej rodziny swych uczniów. Niech zawsze brzmi w naszych sercach wezwanie Jezusa: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwaliли Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

DLACZEGO UPRAWIANIE JOGI JEST GRZEHEM?

Wśród licznych praktyk, wykorzystywanych przez współczesnego człowieka w dążeniu do swego duchowego i fizycznego rozwoju, jedno z pierwszych miejsc zajmuje joga, która ma swoje początki i uzasadnienie w filozofii religii buddyzmu i hin-



Ks. bp Oleg Butkiewicz

duizmu. Od razu trzeba zauważyć, że są to przede wszystkim praktyki medytacyjne. Fizyczne praktyki i modlitwy, których się używa podczas medytacji, są skonstruowane w taki sposób, by sprzyjać obudzeniu pewnych psychofizycznych mechanizmów, istniejących w ludzkiej naturze, co też prowadzi do wyzwolenia zawartej w człowieku energii (słynne otwarcie „czakry”). Jednak trzeba też wiedzieć, że w tym samym czasie człowiek otwiera się na świat duchowy. Wtedy właśnie powstaje bardzo ważne pytanie, a nawet problem: na

jaki świat duchowy otwiera się człowiek przez owe praktyki medytacyjne? Trzeba też pamiętać, że człowiek otwiera się na pewną rzeczywistość, której nie zna, i nie mając nad nią żadnej władzy, może tylko domyślać się, co przyniesie mu realizacja „kontaktu” w taki sposób. Niestety, właśnie tak po prostu, na oślep, bardzo naiwnie wpuszczamy do własnej duszy drapieżne zwierzę.

Zwolennicy medytacji wschodnich często próbują dostosować duchowe praktyki chrześcijaństwa do filozofii Wschodu: mówiąc, że i tu, i tam zachowuje się te same zasady: oczyszczenie, oświecenie i pojednanie, które można osiągnąć własnymi siłami dzięki pewnym praktykom. Jednak chrześcijaństwo, zachęcając człowieka do współpracy z Bogiem, by doskonaląc się i uzyskać zbawienie, na pierwsze miejsce stawia moc i działanie Bożego daru, który nazywamy łaską. Właśnie ona, przyjęta przez człowieka, oczyszcza, oświeca i jedna go ze Stwórcą. Przy tym – co jest bardzo istotne – nie niszczy, nie rujnuje naszej osobowości, naszego „ja”. Ubóstwia, ale nie czyni nas równymi Bogu. Nikt z mistyków chrześcijańskich, osiągnąwszy już tu na ziemi wysoki poziom jedności z Bogiem, nigdy nie próbował porównać



siebie z Nim lub przypisać sobie Jego cechy.

Inaczej ma się rzecz z praktykami medytacji wschodniej, w tym też jogi. Oczyszczenie i oświecenie człowieka za pomocą praktyk powinno doprowadzić go do stanu wewnętrznego, który jest w pewnym stopniu zatrzymaniem wszelkiego procesu myślenia, czyli tzw. „oczyszczenia rozumu”. Pomaga w tym odpowiednio ustawiony rytm oddechu i ciągłe powtarzanie mantr. Tak naprawdę w ten sposób osiąga się stan zupełnej

duchowej pustki, co stwarza poczucie psychicznego spokoju, relaksu. Końcowym etapem owych praktyk medytacyjnych jest „zniknięcie w kosmosie”, utożsamienie się z otaczającym światem. Straciwszy swoje „ja”, człowiek staje się niby wszechistotny, staje się częścią przyrody, częścią samego boga, przejawem którego, według filozofii buddyzmu, jest właśnie świat. Jeden hinduski guru kiedyś powiedział: „Joga jest korzystnym darem dla rozumnego człowieka – pomaga mu stać się mądrym. Mądrego zaś

człowieka czyni bogiem”.

To już, jak widzimy, bardzo wyraźne echo pomysłu, zaproponowanego człowiekowi przez złego ducha w Rajskim Ogrodzie, a mianowicie: stać się podobnym do Boga i samodzielnie decydować o dogmatach, na których będzie budował swoje życie. Skutki zgody na tę propozycję są nam dobrze znane. Człowiek nie tylko nie został Bogiem, ale też stracił to, co miał: przyjazną więź ze swym Stwórcą, umiejętność życia w zgodzie z samym sobą, podobnymi do siebie i otaczającym

go światem oraz życie wieczne. Oprócz tego, dostając się z powodu grzechu do niewoli złego ducha, człowiek stracił wolność – dar, który zwrócił nam Jezus Chrystus poprzez swoją śmierć na krzyżu: zniszczył władzę złego ducha nad człowiekiem: „Ku wolności oswobodził nas Chrystus. A zatem (...) nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!” – mówi apostoł Paweł w liście do Galatów (5, 1). Podobnych pułapek na człowieka, ustawionych przez złego ducha, jest bardzo dużo. Wszelkie praktyki okultyzmu, czytanie horoskopów, chodzenie do znachorów, wróżba i, jak widzimy, uprawianie jogi oraz innych medytacji wschodnich, a nawet czytanie z ciekawości literatury okultystycznej lub oglądanie transmisji czy filmów (np. „Harry Potter”, „Walka wróżbiarzy”) kryje w sobie naprawdę poważne niebezpieczeństwo.

Bądźmy roztważni i krytyczni w tym, co nam proponuje dzisiejszy świat, by zachować ten cenny dar, którym jest wolność w Jezusie Chrystusie. Ponieważ tylko On jest prawdziwym Bogiem, który chce, byśmy mieli życie – mieli je w pełni, zarówno tu na ziemi, jak też potem w wieczności.

Wg catholicnews.by

Chwila mądrości

Już nasypał dużą kupę piasku i zaczął ją upiększać, przekształcając w wieżę, gdy podszedł do niego inny chłopczyk. Był trochę młodszy



od budowniczego wieży, ale wysokiego wzrostu. Stał niedaleko, jego prawa stopa czas od czasu unosiła się nad piaskiem. „Przyszedł, by zniszczyć – pomyślał budowniczy wieży. – Co mam teraz robić? Dokoła nie ma nikogo, kto mógłby strzec mej budowy”.

- Słuchaj, pomóż mi nasypać tu kupę piasku – nieoczekiwanie zaproponował budowniczy wieży i popatrzył prosto w oczy wysokiego chłopczykowi.

- Nie mogę – odpowiedział.

- Spróbuj zrobić to nogą, o tak – powiedział budowniczy wieży i pokazał, w jaki sposób na stojąco można nogą zgarniać piasek.

- Powiedziałem ci przecież, że nie mogę.

- Ale beczynne stanie jest smutne – powiedział budowniczy wieży. – Możesz być wielką i mocną maszyną, która sypie piasek. Chodź, syp piasek z tej strony, ja zaś – naprzeciw tobie. Będziemy

grali w rywalizację dużych maszyn. Piasek poleciał do samego nieba.

Zaczął rękami sypać piasek na nogi chłopca. Jednak tamten tylko się cofnął.

- A może zakopie ci nogi w piasek? Usiądź, beczynne stanie jest smutne. Twój rodzice często zmuszają cię stać i nic nie robić, że podoba ci się ta czynność?

- To ciebie zmuszają, mnie – nie – ze złością odpowiedział chłopczyk.

- No to usiądź, bo wszyscy pomyślą, że zmuszono cię stać.

Gdy chłopiec usiadł, budowniczy wieży odetchnął, niby ciężko się napracował, a potem zaproponował:

- Rób teraz tak, a ja będę robił tak! – znów zaczął sypać piasek przed nogi chłopca.

- Jak masz na imię? – zapytał go.

- Jakub, a ty?

„Jakoś mi się nie chce tak po prostu powiedzieć swe imię, trzeba wymyślić coś ciekawszego” – postanowił budowniczy wieży.

- Jestem uczniem mędrcy – nieoczekiwanie powiedział.

Jakub ze zdziwieniem popatrzył na niego i rzekł:

- To jest niemożliwe.

- Przecież ja istnieję, więc jest to możliwe! – łatwo wytłumaczył uczeń mędrcy.

- Mimo to, masz przecież

jakieś imię.

- Wiadomo, nazywają mnie uczniem. Mój nauczyciel jest mędrcem. Z tego też wynika, że jestem uczniem mędrcy. Mędrzec znaczy najmądrzejszy.

- Żaden mędrzec nie istnieje.

- A właśnie że istnieje! Jest to Bóg, On jest najmądrzejszy, najpotężniejszy i najlaskawszy.

- Boga nie ma.

- Masz tatę i mamę?

- Mam.

- A czy zawsze jesteś im posłuszny?

- Nie, nie zawsze – zaniepokoiwszy się, odpowiedział Jakub.

- No widzisz, dzieci zawsze mają tatę i mamę, nawet jeśli nie są im posłuszni. Dorosli zaś zawsze mają Boga, któremu również nie zawsze są posłuszni. A po to, by nikt nie pomyślał, że są nieposłuszni, postanowili mówić, że Boga nie ma. Jednak On jest mimo wszystko. Tak jak ty, nawet jeśli nie słuchasz rodziców, ciągle ich masz.

- Czy ty też jesteś mędrcem? – zapytał Jakub.

- Ja? Nie... Dopiero się uczę bycia mądrym. Ale ty, jak widzę, jesteś mądry.

- Kto? Ja? – zdziwił się chłopiec.

- Tak. Skoro zrozumiałeś, że beczynne stanie jest smutne, jesteś mądry. Potrafisz tak? – podczas tego pytania budowniczy wesoło dotknął dwoma palcami piasku.

- Potrafię, patrz!

- To dobrze! – powiedział uczeń mędrcy.

- W takim razie to będę ja, a to będziesz ty, i razem będziemy mieszkać w tym pałacu, który trzeba zbudować. Przynieś tu więcej piasku.

P a ł a c będzie piękniejszy.

Dobrze ci idzie! Tu

będzie droga na

górze, do pałacu, a tu –

most z wieżami.

Po jakimś czasie uczeń mędrcy zauważył, że obok stoją i patrzą na ich pracę inne dzieci.

- Chcecie nam pomóc zbudować duże miasto? – zapytał, i zwróciwszy się do Jakuba, powiedział: – Pomóż im nasypać piasku i pokaż, jak się buduje. Zbudujemy wielki mur i będziemy mieli duże i piękne miasto z twierdzą i pałacami.

Jakiś duży cień padł na ich miasto. Uczeń mędrcy się obejrzał. Kilkoro dorosłych stało i patrzyło, jak grupa dzieci buduje miasto z piasku. Niektórzy nawet robili zdjęcia. Rzeczywiście, dorośli mieli na co patrzeć: wieże, potężna twierdza z drogą, miejski mur z wieżami, most i droga pod mostem...

- Jakub! – ze zdziwieniem powiedział jakiś człowiek. – Co tu robisz?

- Tato, budujemy duże miasto! Zobacz, jak dobrze nam idzie! – odpowiedział

chłopiec.

Zdziwiony ojciec Jakuba patrzył na przemian na syna i na budowane miasto:

- Jakubie, przecież nigdy nie budowałeś!

- Tato, to uczeń nauczył mnie, jak się buduje. To takie ciekawe, tato!

- Jaki uczeń?

- To on – powiedział Jakub, wskazując na chłopca. – Jest uczniem mędrcy, którego nazywają Bogiem. To on wszystko wymyślił i mnie nauczył. Chcesz, bym ciebie nauczył, tato?

- Nie, nie chcę – odpowiedział ojciec.

- Pomoże nam pan, proszę?

– powiedział uczeń mędrcy.

- A my pomożemy panu.

- W czym mi możesz pomóc?

- Niech

pan usiądzie, bardzo proszę,

bo tak rozmawiać jest bardzo

niewygodnie. Pan jest duży, ja zaś –

mały, przy tym słońce świeci

prosto w oczy

– zyczliwie zaproponował uczeń.

Ojciec Jakuba usiadł i powtórzył pytanie.

- Jak to, w czym? Życ

szczęśliwiej, niż pan żył. Jeśli nam pan pomoże, pomoże pan Jakubowi, ponieważ weźmie pan udział w tym, co go interesuje, a to znaczy w jego życiu osobistym, dzięki czemu Jakub będzie lepiej się z panem przyjaźnił. Będzie pana bardziej kochał i częściej się pana słuchał. Będzie się pan rzadziej gniewał i będzie się czuł bardziej szczęśliwy.

Po chwili uczeń mędrcy dodał:

- Przecież wie pan, że ludzie łączy nie to, że mieszkają pod jednym dachem, ale to, że biorą udział w życiu siebie nawzajem i darzą siebie wzajemnym zaufaniem.

Ojciec Jakuba długo patrzył na ucznia. Jego ręce sypały piasek do kupy obok rąk Jakuba, ale na jego twarzy ciągle zachowywał się wyraz zdziwienia. Widać było, że w jego duszy coś się dzieje.

Tata Jakuba poruszył głową i dziwnie się uśmiechnął. Niespodziewanie powiedział:

- Posłuchaj, chłopcze, skoro nauczyłeś Jakuba budować, a nie niszczyć, zdołałeś wytłumaczyć mi, jak mogę być szczęśliwszy, zdołałeś zachęcić te wszystkie dzieci i nawet mnie do budowania pałaców z piasku, naprawdę jesteś uczniem mędrcy, którego nazywają Bogiem.

- Dziękuję – powiedział uczeń. Bardzo się ucieszył, słysząc te słowa od taty Jakuba.

Przygotowała Anna Witkowska



Z głębi serca



Czcigodnemu Księdzu Wincentemu Lisowskiemu z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych, mocnego zdrowia na długie lata życia, pomyślności w pracy duszpasterskiej, optymizmu, pogody ducha, życzliwych ludzi obok oraz nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i św. Patrona. Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Dusiom Czystym z Lidy

Czcigodnemu Księdzu Ludwikowi Stanisławskiemu z okazji Urodzin przesyłamy serdeczne życzenia. Niech Pan Bóg błogosławi Księdza drogę kapłańską, Matka Boża codziennie się Księdzem opiekuje, a Duch Święty nieustannie obdarza swoimi darami. Życzymy mocnego zdrowia na długie lata życia, pomyślności w nieustannej pracy, cierpliwości i siły, by prowadzić ludzi do Boga.

Wierni z kości. św. Michała Archaniola w Gnieźnie

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko z okazji Imienin z całego serca składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech każdy dzień będzie szczęśliwy i błogosławiony, zdrowie nie słabnie, a ludzie obok obdarzają dobrocią i radością. Niech Pan Bóg wszechmogący obdarzy Cię swoimi bezgranicznymi łaskami, a Matka Najświętsza i św. Patron nieustannie czuwają nad Tobą.

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Dusiom Czystym z Mostów

Czcigodnej Siostrze Maryi Stasiewicz z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech szczęście i pokój goszczą w Twym domu. Pan Bóg niech zawsze broni od zła, choroby i smutku. Niech Matka Boża Cię wspiera, a Twym marzeniem i życzeniem swoją dłoń otwiera.

Z modlitwą Alicja i Witalij Woronowowie ze Smorgoni

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Subielowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego. Niech się spełnią wszystkie marzenia i realizuje się każdy plan. Niech Pan Bóg błogosławi każdy Twój dzień, a św. Patron opiekuje się w każdej chwili. Szczęść Boże!

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Dusiom Czystym z Diecezji Grodzieńskiej

Czcigodnemu Księdzu Prafatowi Wincentemu Lisowskiemu z okazji Urodzin i Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, siły i wytrwałości na drodze kapłańskiej. Niech dobry Bóg obdarza Księdza wszelkimi łaskami i błogosławieństwem, a Najświętsza Maryja Panna i św. Patron nieustannie się opiekują. Niech miłość Boża zawsze wzrasta w sercu i ogarnia wszystkich ludzi

na Księdza drodze życiowej.

Szczęść Boże!

Z modlitwą pamięć wdzięczni wierni z Girowicz

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Subielowi z okazji 17. rocznicy święceń kapłańskich oraz Imienin życzymy mocnego zdrowia, radości i pomyślności w pracy duszpasterskiej. Niech Jezus Chrystus zawsze i we wszystkim Ci pomaga, Matka Boża otacza Cię swoją miłością i opieką, a Duch Święty obdarza swoimi darami. Podążaj za Panem z ufnością i nadzieją, czyni wszystko z zapalem, ciesz się światem i spotykajmy się ludźmi, a Twoje serce niech wypełnia miłość, którą będziesz się dzielił z potrzebującymi.

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Dusiom Czystym oraz parafianie z kości. Trójcy Przenajświętszej w Surwiliszkach

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko z okazji Imienin z całego serca życzymy obfitych łask Bożych i wszelkich darów Ducha Świętego. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony ciepłem, radością, dobrocią, miłością i nadzieją, wiara z każdym dniem tylko się wzmacnia, a wszystko, co zaplanowałeś, realizuje się za pomocą Boga i dobrych ludzi. Niech praca duszpasterska przynosi obfite owoce, a nasza modlitwa będzie wsparciem w

trudnych chwilach.

Młodzież z Grodna i Mostów, rodziny Krzywickich, Osnowczyków, Paszenków i Sklifasowskich z Grodna

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Wielisowskiemu z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń i planów, wielu łask Bożych, opieki Matki Najświętszej oraz codziennej opieki św. Patrona.

Nisko się kłaniamy, dziękując za życzliwość, czułe serce, troskę o świątynię i nas.

Wdzięczni parafianie z kości. Św. Rocha

Czcigodny Księżu Leonie Ładysz! Z całego serca dziękujemy Księdzu za 20 lat pracy duszpasterskiej w naszej parafii. Życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, codziennej radości, mocy łask Bożych na każdy dzień życia oraz ludzkiej życzliwości. Niech dobry Bóg obdarza Księdza swoim błogosławieństwem, Pan Jezus zawsze będzie Przyjacielem, a Najświętsza Maryja Panna nieustannie się opiekuje.

Z modlitwą wdzięczni wierni z par. Wojstom

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Zacharzewskiemu z okazji Imienin z całego serca składamy najlepsze życzenia błogosławieństwa

Bożego i obfitych darów Ducha Świętego. Niech obok zawsze będzie Anioł Stróż, a Matka Boża otula swym macierzyńskim płaszczem. Życzymy mocnego zdrowia na długie lata życia, pogody ducha, optymizmu, niezachwianej wiary i nadziei. Jesteśmy wdzięczni Bogu za Twoje powołanie do posługi duszpasterskiej, a Tobie – za dobroć, czułe serce oraz troskę o parafian i świątynię.

Z szacunkiem i wdzięcznością parafianie z Rohotnej

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Czesławowi Pawlukiewiczowi z okazji Imienin życzymy każdego dnia na nowo zachwycać się życiem, miłością i przyjaźnią, uśmiechając się do siebie i świata. Żyj tak, aby każdy kolejny dzień był wyjątkowy, wypełniaj każdą chwilę tak, aby potem wspominać ją z radością. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień Twojej kapłańskiej posługi, Jezus niech zawsze będzie Twoim Przyjacielem, a Maryja przygarnia do swojego serca.

Z chrześcijańskim pozdrowieniem i nadzieją na kapłańskie błogosławieństwo parafianie z Rosi

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Myślukowi z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia. Bądź Kapłanem według Serca Jezusowego. Bądź mądry i

święty. Za to, że głosisz ludowi Jego naukę, że w Jego imię nam przebaczasz, że rozdajesz nam Jego Ciało, niech Cię Chrystus przytuli z miłością do Swojego Serca. Niech Twoje życie będzie zgodne z myślami i uczuciami Najświętszego Serca Jezusowego, a o resztę On sam się zatroszczy.

Z modlitwą wdzięczni parafianie z Rosi

Czcigodnemu Księdzu Włodzimierzowi oraz całej rodzinie Maruszewskich z powodu odejścia do domu Pana kochanej Mamy składamy wyrazy szczerzego żalu i współczucia. Niech Pan Bóg obdarzy Was siłą, zdrowiem i cierpliwością, aby znieść ten ból.

Kółko Różańcowe oraz wierni ze w. Wincuki i okolic

Czcigodnemu Księdzu Włodzimierzowi oraz całej rodzinie Maruszewskich z powodu śmierci kochanej Mamy przesyłamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia. Niech Matka Boża prowadzi ją do nieba.

Chrzestna z rodziną

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Słowo Życia

Red. naczelny ks. Paweł Sołobuda

założyciel:

Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka
rok założenia 1997; cert. rej.: nr 7162

Gazeta religijno - informacyjna
Diecezji Grodzieńskiej

Wydawca: Kuria Diecezji Grodzieńskiej;

Redakcja gazety:

Grodno 230025, ul. K. Marksa 4

Ks. Jan Romanowski, Danuta Rapięko,
Danuta Karpowicz, Helena Gulnik
tel. 152/ 756438; e-mail: slowozycia@mail.grodno.by;
<http://www.slowo.grodnensis.by>

Druk: ГАУПП «Гродзенская друкарня»,
ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.

Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4;
nr zam. 4142 ; nakład: 7.200

objętość gazety: 2 ark. druk; jakość druku odpowiada
jakości przedstawionych matryc; cena dowolna